

GAZETA USTROŃSKA

MIKOŁAJ
W USTRONIU

OSUWISKO
I ZATOKI

RAJDOWIEC

Nr 50 (538)

13 grudnia 2001 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

TYDZIEŃ PIERWSZY

Mój ojciec Bogusław Suchta w ciekawych czasach 1981 roku pisał dziennik. Zapiski w dwunastu grubych zeszytach zaczynają się jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego, kończą się 28 lutego 1982 r. Dziś, gdy mija dwudziesta rocznica wprowadzenia stanu wojennego warto przypomnieć fragmenty tego dziennika. Trzeba tu dodać, że ojciec zawsze przyznawał się do poglądów lewicowych, był członkiem PZPR, w pewnym okresie nawet drugim sekretarzem w Ustroniu. Poniżej fragmenty dziennika z pierwszego tygodnia stanu wojennego.

Wojciech Suchta

13 grudnia 1981 r. (niedziela)

Chcieliśmy posłuchać „60 minut na godzinę”. Na ultrakrótkich falach nie działa żadna polska radiostacja. Doszliśmy do wniosku, że stacja nadawcza UKF nawaliła. Daliśmy spokój i włączony został program pierwszy. O godzinie 11 moja żona usłyszała przez radio o stanie wojennym i podała mi ten fakt jakby z pewnym wyrzutem. Nie mogłem, nie chciałem temu wierzyć. To był dla mnie wielki szok. Wierzyłem partii jako sile politycznej, która rozstrzyga, rozgrywa na swoją korzyść spory w sposób polityczny. Tak na chłama, w mordę, znienacka, to każdy potrafi, tylko nie każdy chce. (...) Partia została odsunięta od działania, a więc zamach na władzę w kraju. Godzina 12.00. Przemówienie Jaruzelskiego. Dużo patosu. Przemówienie jakichś tysięcy wygłoszone z okazji gwałtownego przejęcia władzy, a więc Ojczyzna nad przepaścią, obrona najsłabszych przed rekinami gospodarczymi, konieczność położenia kresu chaosowi, który ogarnął państwo. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego nie zastępuje konstytucyjnych organów władzy, tylko je nadzoruje przez swych wojskowych komisarzy. Przemówienie kończy się wezwaniem do służb porządku publicznego, aby broniły ludzi pracy przed przemocą. Ale to tylko wstęp. Teraz następują komunikaty, czego nie wolno. (...) Powiało obcością. Jako członkowi partii zrobiło mi się wśród własnej rodziny bardzo głupio. (...) Nadawane są dalsze komunikaty i dalsze ograniczenia w ramach obrony demokracji. (...) Ludzie, którzy przeżyli drugą wojnę światową są szczególnie zaszokowani ilością obezwładniających zakazów. To tak jak gdyby na terenach położonych kilkadziesiąt kilometrów poza linią frontu, wśród szczególnie wrogo nastawionej ludności, zrzucono desant wojskowy. Coś się tu panom wojskowym pomyliło.

14 grudnia 1981 (poniedziałek)

Około południa jest już prasa w kioskach ale nikt się nie ustawia w kolejkę, po prostu ludzie nie kupują tych dwóch gazet, które pozostały, to jest Trybuna Ludu i Trybuna Robotniczej. Nie jest to krzykliwy bojkot lecz jakieś zamknięcie się w sobie, nawałnym odruchem samoobrony społeczeństwa. Rozplakatowano obwieszczenia o stanie wojennym. Dopiero teraz można sobie uzupełnić, czego nie wolno:

- sportu nie wolno,
- teatry zamknięte,
- kina zamknięte,
- zamknięte wystawy, muzea, świetlice,

(dok. na str. 2)



Renata Ciszewska odbiera nagrodę.

Fot. M. Landowski

ŚLĄSKIE ŚPIEWANIE

2 grudnia 2001 „Równica” zdobyła 1 miejsce i Grand Prix ósmej edycji festiwalu „Śląskie Śpiewanie”. Występ zespołu na koncercie galowym w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze został przyjęty owacyjnie. Dla Renaty Ciszewskiej, kierowniczki artystycznej, choreografa, a przede wszystkim - serca i duszy Zespołu, był to kolejny dowód, że jej dzieci są wspaniałe.

- Najpierw odbyły się eliminacje powiatu cieszyńskiego i okolic, bo udział brały również zespoły z Zaolzia - opowiada Renata Ciszewska. - W sumie było

kilka tysięcy wykonawców. Przeszliśmy do finałów, które odbyły się w Radzionkowie, w pięknym domu kultury. Najlepsi z najlepszych z całego Śląska, aż po Opole i z całego Zaolzia, z którego przyjechało ok. 180 osób, wystąpili w koncercie galowym w Zabrze. Pośród nich i my. Próby trwały od rana.

(dok. na str. 4)



PROMOCJA OPON ZIMOWYCH wulkanizacja, myjnia najtaniej, najlepiej

135/80R12	-	od 90 zł
145/70R13	-	od 110 zł
175/70R13	-	od 170 zł
175/70R14	-	od 180 zł
185/65R14	-	od 200 zł
195/65R15	-	od 220 zł

MONTAŻ GRATIS przy zakupie
MONDIAL-POL tel. 854-47-59
Ustron, Jelenica 12

SPAR

Serdecznie zapraszamy do
supermarketu SPAR

w Ustroniu Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76,
czynnego od poniedziałku do soboty od 6.30 do 21.00.
SKLEP PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA BONY TOWAROWE

TYDZIEŃ PIERWSZY

(dok. ze str. 1)

- zakaz wykonywania publicznie utworów artystycznych,
- zakaz rozpowszechniania wszelkiego rodzaju wydawnictw, publikacji i informacji,
- zakaz turystyki wioślarskiej na wodach morskich,
- wprowadzono cenzurę prewencyjną korespondencji,
- paczki wolno nadawać tylko w wyjątkowych wypadkach i to pakować je trzeba na poczcie w obecności urzędnika poczty,
- zakaz używania odznak i mundurów,
- zakaz ruchu prywatnych pojazdów mechanicznych
- zakaz urządzania przyjęć rodzinnych jak chrzciny, wesela, itp. (...)

Ludzie starsi, bo z tymi rozmawiam (młodzi nie chcą w ogóle rozmawiać) są zdania, że trzeba było zrobić porządek, że bałagan był już za duży, ale nie w taki sposób jak to zrobiono. Starsi harcerze w generalskich mundurach zabawili się w wojnę.

Już o 16-tej dowiedziałem się, że mąż mojej córki Lesław Werpachowski, działacz „Solidarności” w FSM w Skoczowie i pracownik „Solidarności” na pół etatu - został aresztowany. Aresztowanie nastąpiło w momencie opuszczania zakładu pracy. Funkcjonariusze służby bezpieczeństwa odprowadzili ich na zaplecze portierni, ażeby przeczekać, aż wszyscy robotnicy pierwszej zmiany opuszczą zakład pracy. W ogóle góra wojskowa i służba bezpieczeństwa spodziewała się gwałtownego sprzeciwu klasy robotniczej. Wskazywało na to zachowanie się komórek realizujących wprowadzenie stanu wojennego. Aresztowanych zakuto w kajdany i odwieziono na posterunek - areszt MO w Skoczowie. (...)

Według Trybuny Robotniczej pierwsze reakcje zagraniczne:

USA nie wykazały zainteresowania, a sekretarz stanu Haig był w kontakcie z rządem polskim za pośrednictwem ambasadora polskiego w Waszyngtonie. (...)

Konferencja prasowa. Jerzy Urban: „Nie jest internowany Lech Wałęsa, który przebywa obecnie w Warszawie i traktowany jest z całym szacunkiem należnym przewodniczącemu Solidarności”.

15 grudnia 1981 r. (wtorek)

Zawieszono działalność samorządu robotniczego w zakładach pracy.

Dziś rano byłem w Komitecie Miejskim w Ustroniu. Chciałem się dowiedzieć, na czym to wszystko polega, jakie jest stanowisko partii. Niewiele się dowiedziałem poza wyrazem bezsilności wobec bieżących wypadków. I sekretarz KM powiedział mi, że bym przyszedł jutro o 13-tej, ma przyjechać ktoś z Bielska-Białej, może wtedy będzie można się czegoś dowiedzieć.

Grupa wojskowych na czele z kapitanem (czy porucznikiem) urzęduje w sali posiedzeń rady miejskiej. Tłum ludzi po przepustki, no bo żeby odwiedzić kogoś zamieszkałego w odległości kilku kilometrów, już na taki wyjazd trzeba napisać podanie, ze wszystkimi danymi personalnymi, odczekać na przyjęcie przez urzędnika, następnie sprawdzanie danych z dowodem osobistym, uzyskanie decyzji o zezwoleniu na przejazd, a następnie wypisanie zezwolenia.

Trybuna Robotnicza podaje skład WRON (Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego - przyp. ws) - 16 generałów, 3 pułkowników, 2 podpułkowników.

Propaganda zorganizowana kiedyś przez byłego towarzysza Łukaszewicza już ruszyła. Tytuł artykułu wstępnego: „Kraj po

wprowadzeniu stanu wojennego. W spokoju i powadze załogi stanęły przy warsztatach pracy.”

16 grudnia 1981 r. (środa)

Córka nie może się dowiedzieć gdzie został osadzony jej mąż, a w ogóle w tej sprawie nie można się porozumieć z żadnym urzędem. Gdziekolwiek się zwrócić, nikt nic nie wie - to jedna z wypróbowanych metod grozy. Wydawało się, że to już tylko historia, która zamknęła się w 1945 r., a okazuje się, że historia się powtarza. (...) Spikerzy telewizyjni w obowiązkowych mundurach mieli na kieszeni małe znaczki - prawdopodobnie korespondentów wojennych. Teraz im te znaczki poodejmowano.

17 grudnia 1981 r. (czwartek)

Stało się to co mogło być najgorsze. Jest siedmiu zabitych w kopalni „Wujek” i znów siły bezpieczeństwa strzelały do robotników. Liczy się tylko ten fakt, który z upływem lat urośnie do rangi symbolu. Nieważne co się obecnie o tym napisze. Znamy doświadczenie z Poznania 1956, Gdańska i Gdyni 1970, Radomia 1976. Była szansa, że się partia od tamtych wypadków odeptnie, że zostaną one rozliczone. (...)

PAP podaje, że dla poruszania się poza swoje miejsce zamieszkania wystarczy legitymacja: posłom, radnym rad narodowych, członkom naczelnych i wojewódzkich władz PZPR, ZSL, SD itd. Nieprawda, jeśli chodzi o radnych. (...) W radiu od czasu stanu wojennego nie gra się w południe hejnału z wieży Mariackiej, a to taki silny akcent polskości. Nie rozumiem postępowania wojskowych.

18 grudnia 1981 r. (piątek)

Po tragedii w kopalni „Wujek” i po rozruchach w innych miastach, o czym już wiadomo, jakby złagodzenie wojskowego buńczucznego stylu. Okazuje się, że narodu nie można tak szybko wcielić do marsz-kompanii. (...) Dziś zakupiłem dziwoląg prasowy. Wtedy gdy cała prasa polska została zawieszona ukazuje się w sprzedaży czasopismo „Nasze Życie” Tygodnik Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego z datą 18 grudnia 1981 r. Po pierwsze - to bezkarna działalność związku zawodowego, po drugie - świadczy to, że numery niektórych tygodników były zamykane do druku na dwa tygodnie przed datą, którą miały na stronie tytułowej. I to też nazywano prasą. (...) Odwołano pierwszy wojenny zakaz - sprzedaży alkoholu.

19 grudnia 1981 (sobota)

O godz. 14.45 Radio Praga na falach krótkich w audycji w języku polskim: WRON udaremniła zamysły tzw. Kongresu Kultury Polskiej, gdzie było całe centrum kontrrewolucji. Tacy pisarze jak Hen, Szczypiorski i inni całymi skrzyniami przywozili z Zachodu kontrrewolucyjną literaturę. Jeszcze raz podkreślono, że tylko dzięki czujności zostały udaremnione zamysły tzw. Kongresu Kultury Polskiej. Jest to myślenie stereotypem czeskim, gdzie rzeczywiście protesty i fermenty społeczne tworzyły warstwy inteligencji twórczej - i to żywcem przeniesiono na wydarzenia w Polsce. (...)

Dziennik telewizyjny o godz. 17.00 - po raz pierwszy od 12 grudnia ujawnił się rząd polski, który złożył protest w sprawie zajęcia Wzgórz Golan przez Izrael. (...) Znowu jest w sprzedaży alkohol. Dlaczego tak się z przywróceniem wolności na tym odcinku pośpieszono? (...) Minimalną płacę w pełnym wymiarze godzin ustalono na 3300 zł miesięcznie.



Od trzech lat w Wiśle bratają się kowboje i górale, a czynią to podczas Beskidzkiego Pikniku Country. Impreza stała się cykliczną i przyciąga sporo miłośników wiejskiego grania. Jest też okazją dla młodych talentów, by pokazać się na scenie.

Stacja kolejowa w Zebrzydowicach stanowi węzłowy punkt w zagranicznym ruchu pociągów ekspresowych i towarowych. Każdej doby przejeżdża tędy kilkadziesiąt składów. Co roku przekracza tu granicę ponad milion osób z różnych krajów.

W regionie funkcjonuje kilka firm ochroniarskich z siedzibami w Cieszynie i Ustroniu. Swoje punkty mają tu także firmy spoza regionu. Strzegą głównie

mienia zakładów, konwojują pieniądze, chronią banki, pilnują porządku na imprezach.

Rodzinną orkiestrą dęta Czesława Grenia z Brennej znana jest w cieszyńskim powiecie. Została założona w 1989 r. Gra w niej 15-20 osób, ale na początek skład był ledwie kilkuosobowy.

Dwa lata temu jesienią na rogatkach Cieszyna pojawiły się charakterystyczne słupki w bar-

wach miasta i z jego godłem. Witają wjeżdżających do nadolziańskiego grodu od strony Pogwizdowa, Puńcowa, Ustronia, Hażłacha i Bielska-Białej.

W przyszłym roku w Skoczowie odbędzie się X Festiwal Kapel Podwórkowych. Muzykanci zapraszani są zawsze pod koniec lata. Do tradycji należy przemarsz ulicami miasta w rytm skocznych melodii, granie na osiedlach oraz konkurs na płycie rynku. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Dyrekcja, Rada Rodziców oraz uczniowie SP-2 serdecznie dziękują Firmie „Kamil” za położenie dywanika asfaltowego przy szkole oraz Państwu Kosińskiemu za dofinansowanie „rogów obfitości” dla uczniów klas I-szych.

Równocześnie pragniemy serdecznie podziękować sponsorom uroczystości jubileuszowych 25-lecia SP-2 i Gimnazjum Nr 2 panom: M.Bożowi, A. Gluzie i H.Kani oraz wszystkim, którzy przyczynili się do wydania publikacji pt. „Nasza Jubilatka”.

Serdecznie dziękujemy sponsorom, PSS „Społem”, RSP „Jelenica”, Wytwórni Wód Mineralnych „Ustronainka” oraz Informacji Turystycznej „Haro” za ufundowanie dzieciom słodczy i upominków na spotkanie za Św. Mikołajem na ustronimskim rynku 6 grudnia 2001 r.

Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki
Urzędu Miasta w Ustroniu



Tak jak w latach ubiegłych z przedstawicielami ustronimskich stowarzyszeń spotkały się władze miasta reprezentowane przez przewodniczącą RM Emilię Czembor, burmistrza Ireneusza Szarca i skarbnik miasta Marię Komadowską. Władze dziękowały za działalność, natomiast ze strony stowarzyszeń nie było tak jak w latach ubiegłych próśb o większe dotacje, ale także podziękowania za przychylność ustronimskiego samorządu.

Fot. W. Suchta

Ci, którzy od nas odeszli:

Józef Szewczyk	lat 67	ul. Lipowa 45
Edward Górniok	lat 60	ul. Lipowska 89
Maria Makula	lat 85	ul. Cieszyńska 77

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie

śp. Doroty Gerlic

składają
członkowie Chóru AVE

Serdeczne podziękowanie za okazaną pomoc, wsparcie, wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Doroty Gerlic

księżom, wszystkim przyjaciółom rodziny, Estradzie Ludowej „Czantoria”, Chórowi Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, Chórowi „Ave”, pracownikom przychodni „Zawodzie”, Przedsiębiorstwa Uzdrawiskowego „Ustron” oraz współpracującym zakładów pracy, a przede wszystkim Pacjentom

składa
mąż z córką

KRONIKA POLICYJNA

3.12.2001 r.

O godz. 14.47 na ul. Brody podczas rutynowej kontroli policjanci stwierdzili, że kierujący taksówką marki peugeot jest nietrzeźwy. Wynik badania – 0,42 i 0,40 prom.

4.12.2001 r.

O godz. 20.05 na ul. Daszyńskiego kierujący fiattem 126 mieszkańiec Ustronia nie zachował ostrożności podczas jazdy i doprowadził

do kolizji drogowej zderzając się czołowo na zakręcie z fiattem 170 kierowanym przez mieszkańca Bażanowic.

5.12.2001 r.

Okolo godz. 14 w sklepie przy ul. 9 Listopada dwie kobiety dokonały kradzieży portfela z torebki mieszkanki Istebniej.

8/9.12.2001 r.

W nocy pod nieobecność gospodarzy dokonano włamania do budynku przy ul. Wantuły. Skradziono sprzęt RTV.

(ws)

STRAŻ MIEJSKA

3.12.2001 r.

O godz. 15.30 interweniowano przy ul. Szpitalnej, gdzie na chodniku leżał nietrzeźwy mężczyzna. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe, które go zabrano.

5.12.2001 r.

Przeprowadzono wizję lokalną z Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego przy ul. Dąbrowskiego w sprawie wycięcia drzew.

5.12.2001 r.

Nocny patrol z policją.

6.12.2001 r.

Interweniowano w Urzędzie Miasta, skąd wyprowadzono nietrzeźwego mężczyznę, zakłócającego

porządek publiczny. Przewieziono go na komendę policji w Ustroniu i poddano badaniu alkomatem. Wynik – 0,65 prom. Mężczyznę tego przewieziono do domu i wezwano następnego dnia na komendę straży miejskiej. Został ukarany mandatem.

8.12.2001 r.

Prowadzono kontrolę okolic wyciągów narciarskich. Ukarano mandatem kierowcę, który wjechał na tereny leśne przy ul. Akacyjowej niedaleko wyciągu na Poniwcu.

9.12.2001 r.

Straż miejska otrzymała zgłoszenie o przymarzającym labędzie na stawie kajakowym. Na miejscu potwierdzono tę informację i wezwano straż pożarną, która labędzia uwolniła.

(ag-w)

UWAŻAJ NA KIESZENIE

Zmora ostatnich kilku miesięcy dla mieszkańców naszego powiatu są kradzieże kieszonkowe. W ostatnich trzech miesiącach policja odnotowała 22 takie zdarzenia. Łupem złodziei padają najczęściej portfele z gotówką i dokumentami. Złodzieje kieszonkowi działają najczęściej w grupach, mogą wśród nich być kobiety i dzieci. Sposoby działania:

Sztuczny tłok – popycha się ofiarę i aranżuje sztuczny tłok wokół niej.

Za parawanu – sprawca dla zamaskowania swego działania posługuje się płaszczem przewieszonym przez rękę.

Na kosę – kradzież dokonywana jest po przecięciu kieszeni, torebki, siatki.

Uwaga złodzieje! – taki okrzyk powoduje, że każdy odruchowo sięga po portfel wskazując miejsce jego ukrycia obserwującym złodziejom.

W miejscach zatłoczonych, takich jak autobusy, sklepy, przystanki zachowuj się w następujący sposób:

- trzymaj torebkę z przodu, zamknijem do siebie,
- nie trzymaj pieniędzy w jednym miejscu,
- klucze do mieszkania noś w innym miejscu niż dokumenty z adresem,
- nie wkładaj wartościowych rzeczy do kieszeni kurtki, spodni,
- płacąc za zakupy nie pokazuj zawartości portfela,
- nie odkładaj torebki na ladę czy podłogę,
- zwracaj uwagę na sztuczny tłok oraz osoby z przewieszoną odzieżą na ręce,
- na zakupy zabieraj tylko niezbędną ilość pieniędzy,
- nie noś w portfelu ważnych dokumentów,
- jeśli jesteś chory, masz gorączkę, źle się czujesz – pieniądze bezwzględnie zostaw w domu lub innym bezpiecznym miejscu.

Dyrekcję oraz Rady Rodziców Sp-2 i Gimnazjum Nr2 zapraszają na Bal Karnawałowy, który odbędzie się 5 stycznia 2002 roku w DW „Malwa”.

Gwarantujemy wspaniałą zabawę z licznymi atrakcjami. Grać będzie zespół pod kierownictwem J. Śliwki oraz w kawiarni DJ. Bilety do nabycia w sekretariacie SP-2. Zapraszamy.

ŚLĄSKIE ŚPIEWANIE

(dok. ze str. 1)

Koncert zaczynał się o 16.00. Było tam wiele wspaniałych zespołów. Tym cudownie, że jednak „Równica” z Ustronia, zdobyła Grand Prix i I miejsce na szczygliczkach Śląskiego Śpiewania. Dzieci się niesamowicie ucieszyły. Nie obyło się bez stresu, ale jednak otrzymaliśmy to najwyższe wyróżnienie i z tego się ogromnie cieszę. Jest to już druga nasza nagroda tej rangi, gdyż pierwsze Grand Prix dostaliśmy na festiwalu „Gwarki 2000” w Tarnowskich Górach, zdobywając równocześnie I miejsce.

To piękne podsumowanie naszej sześciolletniej pracy, tym bardziej, że dla zespołu dziecięcego, w którym jest stała rotacja, spowodowana dorastaniem i opuszczaniem szkoły przez kolejne dzieci, jest bardzo trudne utrzymanie poziomu. Nie mam przecież do czynienia ciągle z tymi samymi dziećmi. Członkowie zespołu, wraz z upływem czasu są zastępowani przez nowych. W ciągu minionych sześciu lat czterokrotnie grupa się zmieniała. Zaledwie pojedyncze osoby są od początku. Utrzymać zespół na tym samym poziomie w tańcu, śpiewie i obyciu scenicznym, zmieścić się w grupie najlepszych na Śląsku, nie jest łatwe. Muszę pochwalić czwórkę dzieci z Małej Równicy, które debiutowały w Zabrze i nie odbiegały poziomem wykonania od reszty zespołu. To ogromny sukces. Był to dopiero ich drugi występ i od razu na szerokich wodach.

Skoro tak dobrze nam poszło moglibyśmy spróbować na jakimś konkursie ogólnopolskim, choć, przyznam się, nie lubię brać udziału w konkursach. Ciekawe byłoby zobaczyć jak wyglądamy w skali ogólnopolskiej. Na pewno jest masa wspaniałych zespołów. Zawsze powtarzam dzieciom, żeby im się w głowach nie przewracało, że muszą pamiętać, iż zawsze się trafi ktoś lepszy od nas. Jednak jak dotąd wszystkie konkursy zaliczyliśmy z pierwszymi miejscami i Grand Prix. To chyba jest radość dla dzieci, które bardzo dużo pracują. Ta praca wymaga wielu poświęceń z ich i mojej strony. Dużo wyjeżdżamy, koncertujemy. Prócz prób jest kilka koncertów w miesiącu. Pogodzenie tego z nauką nie jest proste. Pracujemy nawet w wakacje. Dzieci i rodzice dostosowali się do tego.

Dzieci są bardzo zdyscyplinowane. Patrząc na to co się na ogół dzieje w szkołach, nie mogę pojąć, że to ta sama młodzież, ten sam



„Równica” na scenie Domu Muzyki i Tańca.

wiek... Dzieci z „Równicy” zasługują na ogromny szacunek, bo pracują, godnie reprezentują nie tylko Ustron, naszą ziemię cieszyńską, ale również cały kraj, ponieważ już kilkakrotnie braliśmy udział w międzynarodowych festiwalach. Na czele całego korowodu, w plejadzie zagranicznych zespołów szła „Równica” z polską flagą. Tym wszystkim, którzy litują się nad dziećmi z „Równicy”, mówiąc, że są biedne, że muszą tak ciężko pracować chciałabym powiedzieć, nie biedne lecz wspaniałe, pracowite i zdyscyplinowane. Poznają inne kultury, innych ludzi, umieją się zachować w różnych sytuacjach. Bierzą udział w bankietach, mieszkamy czasem w eleganckich hotelach i często zdarza się, że dyrektorzy hoteli podkreślają, iż tak wspaniałej młodzieży, kulturalnej i zdyscyplinowanej nie widzieli.

Nie było wcale prosto wejść na scenę w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu i wystąpić. Wspaniała sala, duża scena i jakie sławy już tam występowały! Taka sytuacja wymaga od dzieci wewnętrznej dyscypliny, umiejętności znalezienia się. A przecież przygotowujemy się na sali w szkole, czasem w trudnych warunkach, ponieważ nie zawsze możemy ćwiczyć na scenie w auli. Przed Śląskim Śpiewaniem ćwiczyliśmy w klasie, w której mieliśmy bardzo mało miejsca, więc nie byłam pewna, czy jesteśmy wystarczająco przygotowani do występu na dużej scenie w Zabrzu, co oczywiście powodowało dodatkowy stres. Każdy zespół miał dla siebie dziesięć minut, żeby oswoić się z zabrzańską sceną. Trudno skupić się na ćwiczeniu, kiedy wokół reflektory, wielka widownia, a jednak trzeba było się spisać, żeby wykorzystać ten czas jak najlepiej.

Obserwowałam zespoły bacznie - mało który potrafił się tak zachować na scenie jak „Równica”. Byłam z moich dzieci dumna. Ważniejsze od tego czy wygramy był występ zespołu na tej właśnie scenie i fakt, że umiał się tak wspaniale zaprezentować.

Ukoronowaniem naszej mozolnej pracy jest to zabrzańskie Grand Prix, największa nagroda na Śląsku, na którą cały zespół i ja ciężko pracowaliśmy. Ogromnie się z tego cieszę, przede wszystkim ze względu na dzieci, bo w pełni na to wyróżnienie zasłużyły.

Kiedy już wiedziałam, że zdobyliśmy Grand Prix, chciałam dedykować wszystkim ustroniakom pieśń „Nasze małe miasteczko” - pieśń o Ustroniu, dla tych wszystkich, którzy tak licznie przychodzą na nasze koncerty i wspaniale nas oklaskują. Kiedy występuje się przed własną widownią zawsze jest większa trema, stres. Ale uznanie, oklaski, to, że czuję, że większość przychodzących na koncerty ustroniaków kocha „Równicę”, stanowi bodziec do dalszej pracy. To jest to najważniejsze Grand Prix.

Grand Prix jest wynikiem tej pracy i konsekwentnego dążenia do doskonałości. Dzieci podporządkowując się wizji Renaty Ciszewskiej, dyscyplinie i dodatkowym obowiązkom, dostają wiele w zamian. Otrzymują lekcję samodzielności, satysfakcję z licznych sukcesów i wspaniale zawsze odbieranych przez publiczność koncertów. Uczą się obowiązkowości i odpowiedzialności, obycia scenicznego i poruszania się w świecie, dla wielu zupełnie niedostępnym. Świecie sztuki, w którym nie ma granic, w którym poznaje się nowych przyjaciół, obce języki, kulturę. Tak wiele daje im występowanie z „Równicą” - nie dałaby im tego nawet najlepsza szkoła. Trudno przecenić takie możliwości. Nie można też niedocenić fenomenu, jakim bez wątpienia jest „Równica” prowadzona przez Renatę Ciszewską.

Anna Gadomska

MIKOŁAJ W BRYCZCE

6 grudnia był dniem pełnym wrażeń dla dzieci Przedszkola nr 4 w Ustroniu Hermanicach. O godz. 9.00 do przedszkola przyjechał Mikołaj. Odświętnie przybrana bryczka z pięknym koniem była wielką atrakcją. Dzieci przywitały Mikołaja okolicznościowym wierszem w ogrodzie przedszkolnym. Mikołaj odwiedził każdą grupę. Dzieciom rozdał bogate paczki a one uatrakcyjniły to spotkanie wierszem, tańcem i piosenką. Ten dzień na długo pozostanie w ich pamięci.

Dzieci serdecznie dziękują wszystkim sponsorom: firmie Inda ze Skoczowa za czekolady, R. Szyjewskiemu i K. Pilarz za bogate paczki, R. Tomickowi za wspaniałe wykreowaną postać Mikołaja, firmie Smakosz Wróblewskiego za wzbogacenie przedszkola o nowe pomoce naukowe oraz J. Wiecha za ogromne zaangażowanie w pracę na rzecz przedszkola.

W imieniu dzieci

dyrektor
Maria Cholewa



Mikołaj woził dzieci bryczką.

Fot. W. Suchta

- Panią doktor Dorotę Gerlic znałam bardzo krótko. Spotkałam Ją niedawno, w październiku. Mieliśmy w pracy badania profilaktyczne i tak się zaczęła moja znajomość - mówi *Joanna Skaluba*. - Pamiętam Ją jako osobę strasznie miłą. Ona przez samą rozmowę uzdrawiała. Nie każdy lekarz to ma. Dlatego zależało mi na leczeniu właśnie u Niej. Ona budziła zaufanie. Ja mam taki lęk przed kontaktem z lekarzami, chyba większość ludzi to ma. Nie wiedziałam, co ze sobą zrobić. Nie umiałam nawiązać kontaktu, przekazać co mi jest, nazwać to słowami. Ona mi bardzo pomogła. Widziałam, że była bardzo zmęczona. Tyle pracowała.

Elżbieta Cybulska z Wisły zaczęła leczenie trzy lata temu: - Pomogła mi w krytycznym momencie mojego życia. Traciłam pracę, źle się czułam z nadciśnieniem. W tak trudnej sytuacji Pani Doktor wyszła mi na przeciw. Dobrała skuteczne leki. Jeździłam do niej czasem z Wisły nie umówiona, po godzinach pracy. Przyjmowała mnie zawsze. Nie mogę uwierzyć w to, co się stało. Ja cały czas o Niej myślę, rozmawiam z Nią. Nie mogę pogodzić się z tym, że Jej zabrakło. Pani Doktor leczyła nie tylko lekami, ale dobrym słowem, życiowymi radami. Zawsze kiedy żegnała się z pacjentem, mówiła: „Oczekuję Pani następnym razem w lepszym zdrowiu.” Poleciałam Ją koleżance. Po pierwszej wizycie była zaskoczona. Pierwsze, co ją uderzyło to ten niezwykle miły stosunek do personelu i pacjentów. Jej diagnoza była taka trafna! Nie wiem jak Ona to robiła, że zawsze miała czas by wysłuchać pacjenta i pomóc w jego chorobie. Gdybym miała krótko Ją określić, powiedziałabym: bratnia, a raczej siostrzana, dusza. Człowiek oddany bez reszty pacjentom.

- To była wspanią kobieta i wspanią lekarz. Jeszcze takiego w życiu nie spotkałam - wspomina *Stefania Hojdysz*. Widziała w pacjentce człowieka, a nie tylko chorego. W czasie rozmowy w gabinecie była jak przyjaciółka. Zresztą sama atmosfera przychodni jest nadzwyczajna. Leczyłam się u śp. dr Gerlic od dwóch lat. Pierwszy kontakt miałam z Nią u siebie w domu. Byłam zaskoczona, bo pani doktor zaproponowała mi wizytę domową, z ubezpieczalni, kiedy przez telefon powiedziałam Jej o moich dolegliwościach. Ona była taka pracowita. Pamiętam, bo było tak, że przychodziłam do Niej 2-3 razy w tygodniu, póki stan zdrowia nie uległ poprawie. Może na to wpływ miała Jej postawa lekarza-przyjaciela i psychologa. Umiała też powiedzieć coś sama o sobie, jak trzeba grała w otwarte karty. Człowiek Jej przez to wierzył.

- Zastanawiające jest to, że ludzie przyjeżdżali do Niej z daleka: z Wisły, Skoczowa, Cieszyńska, nawet z Bielska-Białej. Czymś tak ludzi umiała czarować. Bo ona czarowała. - mówi *Krzysztof Nawrocki*, położnik, pracownik Przychodni NZOZ „Zawodzie” na ul. Ogrodowej. - Już po pierwszej wizycie pacjenci mówili, że czują się zdrowi. Wychodzili z gabinetu inni, odmienieni, mieli więcej nadziei. Mówili, że to taki „ludzki doktor”. Tego ostatniego dnia też wyszła z pracy za pięć siódma wieczorem. Zwykle pracowała od dziesiątej rano do dziewiętnastej. Nie tylko jako człowiek była wspanią, jako kierownik również.

- Byłam nie tylko pacjentką, ale i koleżanką Dorotki - wspomina *Agata Tarnawiecka*. - Pracowałam z Nią przez kilka lat w Zakła-

„Spieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą...”

(Ks. Jan Twardowski)

NASZA PANI DOKTOR



dzie Przyrodolecznictw przy ul. Mickiewicza, byłam tam rehabilitantką. Kiedy Ją poznałam od razu ujęła mnie swoją osobą, podejściem do pacjentów. Ona pracowała wtedy na Oddziale nr

8. Kojarzono Ją z „Ósemką”, na której leżeli pacjenci częściowo niesprawni ruchowo. Dorotka nigdy nie zlekceważyła pacjenta. Zawsze miała dla niego czas. Pamiętam jak po pracy pomagała w chorobie mojej teściowej. Przyjeżdżała do niej do domu, choć sama miała kłopoty z kręgosłupem. Bolał Ją po tym jak dźwignęła pacjenta. Miała wiele problemów, ale umiała sobie radzić z przeciwnościami. Dlaczego nie zwalniała tempa? To trudne do oceny. Ona się zaharowywała, ale nie zwalniała. Jej życie nie było wolne od trosk, a praca przenosiła Ją w inny wymiar. Ludzki.

Msza koncelebrowana w Kościele św. Klemensa w Ustroniu zgromadziła wielu ludzi, solidarnych we wdzięczności i miłości do Niej, we współczuciu wobec rodziny i najbliższych. Wzruszające, rzewne i tęskne pieśni zespołu „Czantoria” były godnym uzupełnieniem kazania. Ksiądz dr Jan dobrał słowa niosące pociechę żałobnikom. Objaśniały one także sens lekarskiego po-

slannictwa, przez które tak dobrze może się wyrazić miłość bliźniego. Filozofii lęku i beznadziejności ludzkiej egzystencji M. Buber'a i J.P. Sartre'a ksiądz Jan przeciwstawił ewangeliczne przesłanie i biblijną mądrość Syracha i Koheleta oraz poetycką głębię spojrzenia na śmierć Ch. Baudlaire'a i ks. J. Twardowskiego. W zadumie pozostawił nas jego apel, by każdy z nas w sercu rozważył, co nam miała zakomunikować śmierć kochanej i szanowanej Naszej Pani Doktor.

*Wysłuchała i opracowała
Romualda K. Rojowska*

W dawnym USTRONIU

Większość ustroniaków wie, że na miejscu obecnego Zespołu Szkół Technicznych istniała w latach 1772 - 1897 huta „Klemens”, a do 1906 r. funkcjonowała tam także odlewnia „Elżbieta”. Przypomina o tym fakcie tablica pamiątkowa znajdująca się na fasadzie obiektu szkolnego, ufundowana przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego w Katowicach. W latach 30. ubiegłego wieku na tym miejscu znajdowała się piekarnia Pustelnika, sklep z pamiątkami będący własnością Przybyły oraz zakład fotograficzny Józefa Skory. Wykonał on setki zdjęć naszego miasta w okresie przedwojennym i powojennym. Wiele z nich publikowano w „Kalendarzu Ustrońskim”. Prezentowane tu zdjęcie pokazuje obiekt w latach 40. ubiegłego wieku przed rozbudową na cele szkolne.

Lidia Szkaradnik



RESTAURACJA CHIŃSKA
II
zaprasza na potrawy
tradycyjnej kuchni chińskiej,
przyrządzane przez mistrza
kuchni chińskiej WEI KANG.

Rezerwacje pod numerem telefonu: 854-57-83.

Restauracja czynna od 12.00 do 23.00 (w poniedziałki nieczynne).
Ustroń, ul. Partyzantów 21

JUŻ SIĘ NIE OSUWA

Już nie te czasy, kiedy „interwencje” prasowe dotyczące dziury w chodniku rozbudzały emocje. A jednak bywają takie chodniki i takie uszkodzenia, o których pisać należy, ponieważ budzą one zaniepokojenie mieszkańców. Przykładem podobnej sytuacji jest na pewno ul. Sanatoryjna na Zawodziu, gdzie od miesięcy zainteresowanie przechodniów budziły, stopniowo powiększające się, pęknięcia w asfaltowej nawierzchni jezdni. Z czasem przewidywalnie odgradzony od reszty ulicy teren zaczął się widocznie zapadać.

Jesienią ogłoszono przetarg na projekt zabezpieczenia osuwiska. Przetarg na dokumentację projektowo-badawczą wygrało Biuro Projektów Budownictwa Lądowego „Promost”. - Na podstawie badań geologicznych projektant musiał rozwiązać sposób takiego zabezpieczenia, które będzie gwarantowało stabilność całego korpusu drogi - powiedział Andrzej Siemiński, Naczelnik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Gruntami. - Projekt został natychmiast skierowany do realizacji, ponieważ istniało bardzo konkretne zagrożenie, że całe osuwisko spadnie i wtedy koszt odtworzenia drogi byłby znacznie większy. W rejonie osuwiska trzeba było przełożyć sieć energetyczną,



Ul. Sanatoryjna w lecie.

Fot. W. Suchta

wodociągową i telekomunikacyjną i to robili właściciele poszczególnych sieci. Miasto przeprowadziło procedurę zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych i w październiku wybrało firmę, która naprawia to osuwisko. Prace naprawcze są w toku. Wykonuje je Zakład Robót Mostowych „Mostmar” z Zarzecza.

Wiercono kilkumetrowe otwory na betonowe pale zbrojone w osuwającym się nasypie, następnie te pale zostały zwieńczone zbrojonym ocieplem żelbetowym. W tej chwili zostanie wybrany cały korpus, warstwa nośna z tej części osuwającej się drogi, chodnika, następnie zostanie odtworzona nawierzchnia, zrobiona kanalizacja deszczowa oraz chodnik od mostu do parkingu.

Całkowity koszt naprawy osuwiska wynosi ok. 250 tys. zł. Naprawa ta musi się zakończyć jeszcze w grudniu, ponieważ warunki zimowe mogłyby spowodować osunięcie się drogi.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych dotrzymanie terminu jest jak najbardziej realne. - Najtrudniejsze roboty zostały wykonane - informuje A. Siemiński. - Prace takie jak wiercenie, betonowanie pali i wykonywanie ociepleń, gdzie są wymogi temperaturowe, aby można było te elementy konstrukcyjne wykonać, już za nami. Natomiast chodnik można robić i przy niższej temperaturze. Być może wykonanie samej nawierzchni jezdni - jeśli będą opady śniegu czy duży mróz - zostanie przesunięte w terminie.

Jest wiele miejsc w Ustroniu, gdzie prowadzone są jakieś roboty. Sporym na pewno zainteresowaniem cieszą się powstające nowe zatoki autobusowe.

- Zatoki autobusowe są jednym z elementów programu Rady Miasta, zakładającego m.in. wyprowadzenie ruchu kołowego z rynku - przypomina Andrzej Siemiński. - Aby to umożliwić trzeba się wcześniej przygotować. Budowa zatok jest jed-

nym z elementów, poprzedzających podstawowe roboty na rynku. Konieczne jest przygotowanie stanowisk jako przystanków autobusowych w kierunku Wisły, Skoczowa i Cieszyńska. Koszt czterech powstających zatok wyniesie ok. 170 tys. zł

Ponieważ już w listopadzie spadł śnieg, nastąpiło pewne opóźnienie w robotach i może nie udać się skończyć robót w tym roku w stu procentach. Być może część prac się przesunie. Jest to związane z tym, że warstwy pod kostkę na najazdach są betonowe i w czasie dużych mrozów nie związałyby się one odpowiednio. W tym roku powinno się udać zrobić około 75 procent robót, a resztę jak tylko się ociepli.

Zatoki zaczną prawdopodobnie funkcjonować od wiosny. Nawet jeśli uda je się skończyć do lutego, to ze względu na czas wiązania betonu i warstw nośnych, do ruchu autobusowego powinno się je dopuścić po uzyskaniu pełnej wytrzymałości przez warstwy betonowe.

Konieczna będzie niestety korekta rozkładów jazdy autobusów z różnych kierunków, tak by spowodować zbieżność kursów w różne strony. Wyjaśnić należy, że podczas gdy na rynku kilka autobusów mogło stać równocześnie, w nowej zatoce zmieści się tylko jeden przegubowy. Dlatego docelowo należy też myśleć o znalezieniu miejsca na plac postojowy, gdzie autobusy będą mogły się spotykać, mijać, czy kończyć kurs. Nie musi to być w centrum i pewnie za jakiś czas będzie się szukać takiego miejsca.

Każda z zatok zostanie wyposażona w wiatę. Zamierzamy je zakupić jeszcze w tym roku. Będą to estetyczne wiaty nowego typu, kolorowe, o konstrukcji stalowej, ocynkowanej z poliwęglanu, zapewniające dobrą widoczność i ochronę, z siedziskami.

Wszyscy dojeżdżający do pracy i do szkoły na pewno zastanawiają się, co im dadzą szykujące się zmiany komunikacyjne w Ustroniu. Czy nie wydłużą to ich codziennej drogi, czy nie będą musieli wychodzić jeszcze wcześniej rano z domu, by z kolei wracać później do domu. Pozostaje mieć nadzieję, że szykujące się zmiany będą z korzyścią nie tylko dla centrum Ustronia, ale również dla wszystkich śmiertelników, tracących tak wiele życia w autobusach i na przystankach.

Anna Gadomska

NOWO OTWARTY

„SKLEP MILITARNY”

ZAPRASZA:

Ustroń, ul. Daszyńskiego 17

ODZIEŻ WOJSKOWA

ARTYKUŁY MILITARNE



„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia

Spożywców w Ustroniu zaprasza na zakupy świąteczne do swoich placówek handlowych. W okresie przedświątecznym organizujemy atrakcyjne promocje oraz degustacje. Trwa sprzedaż premiowa, na którą przeznaczaliśmy 50 atrakcyjnych nagród.

W dniu 21 grudnia będzie w sprzedaży świeży karp świąteczny. Niedziela 23 grudnia będzie niedzielą handlową. Także w niedzielę 30 grudnia dyżury będą pełnić: supersam w Hermanicach, delikatesy przy ul. Partyzantów, sklep na Poniwcu oraz pawilon w Polanie. W tygodniu poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia wydłużamy godziny handlu w sklepach przemysłowych.

Zapraszamy szanownych klientów na zakupy.

KUPIONO BUDYNEK FILII

Reforma oświaty wprowadza trzyletnie licea ogólnokształcące. Tym samym uczniów w ogólniakach będzie mniej o jedną czwartą. W związku z tym władze powiatu i dyrekcja LO im. Kopernika podjęły decyzję o likwidacji filii liceum w Ustroniu. Budynek filii przy rynku postanowiono sprzedać.

Powstanie filii LO w budynku dawnej szkoły, a później schroniska młodzieżowego, to w dużej mierze zasługa ustroniskiego samorządu. Gdy szkoła w Cieszynie pękała w szwach, postanowiono otworzyć filie. Początkowo korzystano z pomieszczeń Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Jeszcze za kadencji burmistrza Andrzeja Georga skomunalizowany został dom wczasowy Wiecha w Jaszowcu. Podpisano porozumienie o przekazaniu Wiechy Polskiemu Towarzystwu Schronisk Młodzieżowych w zamian za budynek przy rynku. Następnie przy wydatnym udziale finansowym miasta i ustroniskich sponsorów budynek wyremontowano po czym wprowadzili się tam uczniowie LO. Gdy zapadła decyzja o likwidacji podniosły się głosy, że powiat powinien uwzględnić interesy miasta przy sprzedaży. Kilkumiesięczne negocjacje doprowadziły do podjęcia uchwały przez Radę Powiatu o sprzedaży budynku naszej gminie. Następnie na ostatniej sesji Rada Miasta Ustronia podjęła uchwałę o nabyciu tego budynku.

- Postanowiliśmy przeprowadzić przetarg na sprzedaż części miejskiego budynku przy ul. Słonecznej - mówi burmistrz Ireneusz Szarzec. - Z tych pieniędzy chcieliśmy zapłacić za budynek LO. Niestety różnica pomiędzy wyceną budynku przy ul. Słonecznej a ceną budynku LO wyniosła około 200.000 zł. Stąd nasze starania aby różnicę zniwelować. W przetargu na sprzedaż budynku przy ul. Słonecznej udało się uzyskać o 100.000 zł więcej od wyceny. Równocześnie podjęliśmy działania, by powiat udzielił nam bonifikaty przy sprzedaży i faktycznie ostatnio Rada Powiatu podjęła uchwałę zezwalającą Zarządowi Powiatu na zastosowanie 19% zniżki przy sprzedaży tego budynku. Tym sposobem kwoty się wyrównały i możemy budynek kupić. Oczywiście młodzież może się tam uczyć. Naszym generalnym zamiarem było przejęcie obiektu, by nikt z zewnątrz go nie kupił. Jest to budynek ważny dla miasta, zarówno pod względem położenia jak i funkcji strategicznej. (ws)

OKNA I DRZWI

KBE SYSTEM OCHRONY

NOWOŚĆ !!! Wzmocnione profile THYSEN

Ekspozycja i biuro handlowe:
Ustron, ul. Polańska 35 (za szkołą podstawową w Ustroniu Polanie)
tel.: 854 3000, fax: 854 3040
CZYNNIE: Pn - Pt 9⁰⁰ do 18⁰⁰, Sobota 9⁰⁰ do 15⁰⁰

Oferujemy Państwu:

- * Okna i drzwi PCW i Aluminium
- * Witryny, zadaszenia
- * Bogaty wybór drzwi wejściowych
- * System sprzedaży ratowej

Zapewniamy Państwu:

- * Pełną 5 - letnią gwarancję
- * Certyfikaty jakościowe
- * Fachowy i czysty montaż
- * Bezpłatny pomiar i doradztwo techniczne

**UWAGA !!!
Wczasy GRATIS !!!**

DRILLSAFE

sklep
smażalnia
ryb

RYBKA

zaprasza na przedświąteczne zakupy

polecamy:
szeroki wybór ryb świeżych i mrożonych
żywego karpia
ryby smażone

Drogim Klientom z okazji Świąt Bożego Narodzenia
składamy najserdeczniejsze życzenia
pomyślności i smacznego karpia

ul. Daszyńskiego,
obok
cementarza



MIKOŁAJ W PRAŻAKÓWCE

3 grudnia br. dzieci ze wszystkich ustroniskich przedszkoli i z Ośrodka Dzieci Sprawnych Inaczej gościły w MDK "Prażakówka" na bajce kostiumowej pt. „Czerwony Kapturek”. Ponieważ małych dzieci było ponad 400, przedstawienie odbyło się o dwóch godzinach - 9.00 i 10.30.

Przejęte maluchy wraz ze swoimi opiekunami, z wypiekami na twarzach i ogromnym zaangażowaniem odbierały grę krakowskich aktorów. Wielki, kudłaty wilk budził trochę strachu, ale dzieciaki prędko się go pozbyły. Podpowiadały leśniczemu jak pozbyć się drapieżnika, co zrobić, aby babcia i Czerwony Kapturek wyskoczyły z jego brzucha.

Mali widzowie zachowywali się bardzo grzecznie i nawet do Mikołaja i Śnieżynki, którzy czekali na nich po spektaklach, nie bardzo się tłoczyli. To duża zasługa opiekunów, którym gratuluję takiego wychowania swoich podopiecznych.

A Mikołaj i Śnieżynka rozdawali dzieciom drobne słodkości, za które składam serdeczne podziękowanie naszym niezawodnym sponsorom: Andrzejowi Gluzie - Prezesowi RSP „Jelenica” w Ustroniu, Stanisławowi Ernestowi - Prezesowi PSS „Społem” w Ustroniu, Krzysztofowi Wróblewskiemu - właścicielowi hurtowni „Smakosz” w Ustroniu. Jak zwykle nie zawiodło nas Nadleśnictwo i na zlecenie szefa - Leona Mijala dostarczyło nam dwie piękne choinki do ozdoby sali widowiskowej i holu w MDK.

6 grudnia Mikołaj spacerował przed MDK „Prażakówka”, ciesząc swoją obecnością przechodniów nie tylko tych najmłodszych. W worku miał słodycze i soczki, które rozdawał grzecznym dzieciom. Tradycji stało się zadość, a uśmiech naszych pociech radował serca nam wszystkim.

Oby uśmiech, zdrowie i szczęście nie opuszczały naszych odbiorców imprez kulturalnych w nadchodzącym Nowym Roku 2002, a spokój, optymizm i życzliwość dla innych były na co dzień obecne w naszym życiu.

Barbara Nawrotek-Żmijewska
dyrektor MDK „Prażakówka”



W tym roku miejski Mikołaj pojawił się na rynku w towarzystwie diabła bez różgi, ale za to rozdającego kalendarze. Fot. W. Suchta

U C H W A Ł A Nr XXXVIII/378/2001

Rady Miasta Ustroń z dnia 28 listopada 2001

w sprawie określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso w podatku od nieruchomości, podatku od posiadania psów i opłacie miejscowej na 2002r.

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 8, art.40 ust.1, art.41 ust.1 i art.42 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tj z 1996 r. nr 13 poz. 74 z późn.zm.) oraz art.6 ust.9, art.14 pkt 3, art.19 pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. nr 9 poz. 31 z późn.zm.)

RADA MIASTA USTRONIA u c h w a ł a

§ 1

- Jako inkasentów podatku od nieruchomości określa się:
 - Panią Emilię Głajc - dla dzielnicy Ustroń-Lipowiec
 - Panią Urszulę Ciemała - dla dzielnicy Ustroń-Nierodzim
- Ustala się wynagrodzenie za inkaso w wysokości 5% pobranego podatku od nieruchomości.

§ 2

- Jako inkasentów podatku od posiadania psów określa się:
 - Panią Emilię Głajc - dla dzielnicy Ustroń-Lipowiec
 - SM „Zacisze” w Ustroniu ul. J.Wantule 47 – dla osiedli należących do spółdzielni na terenie Ustronia
- Ustala się wynagrodzenie za inkaso w wysokości 5% pobranego podatku od posiadania psów.

§ 3

- Dla osób przebywających czasowo w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych na terenie Ustronia, jako inkasentów opłaty miejscowej określa się:

- Pomorską Fundację Integracyjną /Hotel Magnolia/
„Hotel Magnolia”
43-450 Ustroń ul. Szpitalna 15
- Hutę Cedler S.A. /Hotel Jaskółka/
41-200 Sosnowiec ul. Niwecka 1
Hotel Jaskółka
43-450 Ustroń ul. Zdrojowa 10
- Przedsiębiorstwo /OSW Wilga/
Usług Hotelarskich i Turystycznych
„HIT” Sp. z o.o. – „WILGA”
43-450 Ustroń ul. Zdrojowa 7
- Przedsiębiorstwo Usługowo-Turystyczne /Hotel Daniel/
„ELTUR” Spółka z o.o.
43-450 Ustroń ul. Sanatoryjna 32a
- Beskidzką Energetykę Spółka Akcyjna /SU Elektron/
ul. Batorego 17 a 43-300 Bielsko-B
- Hotel Narcyz Spółka z o.o. /Hotel Narcyz/
43-450 Ustroń ul. Zdrojowa 9
- Przedsięb. Handlowo-Usługowe /DW Orlik/
„ORLIK” Sp. z o.o.
43-450 Ustroń ul. Zdrojowa 8
- Przedsięb. Usług Turystycznych /Pensjonat Przodownik/
44-253 Rybnik os.Południe 37
- Jastrzębskie Tow. Gospodarcze /Hotel Sokół/
„ANTRACYT” Sp.z.o.o.
44-330 Jastrzębie Zdrój ul. Rybnicka 6E
Hotel Sokół
43-450 Ustroń ul. Zdrojowa 3
- Pomorską Fundację Integracyjną /Hotel Tulipan/
„Hotel Tulipan”
43-450 Ustroń ul. Szpitalna 21
- Panią Małgorzatę Juraszek /DW Zameczek/
Firma „Jędrus” DW Zameczek /Pokoje Gościnne/
43-450 Ustroń ul.Gościradowiec 4-6
Firma „Jędrus” Pokoje Gościnne
43-450 Ustroń ul. Gościradowiec 10
- Zakład Usług Socjalnych /DLW Złocien/
Związków Zawodowych Pracowników
Książki, Prasy, Radia i Telewizji
Dom Lecznico-Wypoczynkowy „Złocien”
43-450 Ustroń ul. Szpitalna 31

- PH „ELTRANS” S.C. /DW Eltrans/
40-859 Katowice ul.Bocheńskiego 74
DW Eltrans ul.Lipowa 20
- „PEGAZ” /Hotel Pegaz/
Hotel- Restauracja
43-450 Ustroń ul. Złocieni 30
- BIELENDA /Centrum Bielenda/
Kosmetyki Naturalne Spółka z.o.o
32-060 Liszki Cholerzyn 215
- Przedsiębiorstwo Hotelarsko- /Hotel Tropikana/
-Gastronomiczne
Jur-Gast S.C. Hotel- Restauracja „Tropikana”
43-450 Ustroń ul.3 Maja 9
- Biuro Turystyczne „COLONIA” Hotel Colonia/
Sport Hotel Colonia
43-450 Ustroń ul. Wczasowa 9
- Wojskowy Dom Wypoczynkowy „Beskid” /WDW Beskid/
43-450 Ustroń ul.Orzechowa 1
- Gliwickie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych /OWT Lipowiec/
w Gliwicach
Ośrodek Wypoczynkowo-Turystyczny
43-450 Ustroń ul. Bernadka 37
- „Darex” S.C. /Hotel Równica/
43-400 Cieszyn ul.Mennicza 5
- Centrum Wypoczynkowo-Wczasowe /PensjonatChemik/
„Chemik” Sp. z o.o.
43-450 Ustroń ul.Turystyczna 10
- DW ZNP „Nauczyciel” /DW Nauczyciel/
43-450 Ustroń ul. Wczasowa 21
- PKP Zakład Usług Socjalnych /OW Kolejarz/
w Katowicach
Ośrodek Wypoczynkowy Kolejarz
43-450 Ustroń ul.Stroma 2
- Zakład Wielobranżowy Remax /OWS Relaks/
43-450 Ustroń ul.Stroma 20
- Schronisko Młodzieżowe /S.M.Wiecha/
Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych
43-450 Ustroń ul. Stroma 5
- Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Juhas” /OSW Juhas/
43-450 Ustroń ul. Stroma 18
- „Groń” S.C. /Hotel Groń/
43-450 Ustroń ul. 3 Maja 134
- POLCARBO S.C. DW „Anna” /DW Anna/
43-450 Ustroń ul. M.Reja 8
- FHU „AUTO-DISC” /Motel Polana/
40-656 Katowice ul. Marmurowa 6 A
Motel Polana
43-450 Ustroń ul..Baranowa 1
- Rezydencję „CASABLANCA” / Rez. Casablanca/
Restauracja, Music Bar,Noclegi
„RENPOL” Przedsiębiorstwo Export –Import
43-450 Ustroń ul. 3 Maja 49
- Panią Barbarę Maciejczek /SU Malwa/
32) Panią Ewę Urbaniak /DW Rosomak/
33) Panią Dorotę Wójcik /DW Ziemowit/
34) Pana Józefa Szkaradnika /Polmarket Gliwice/
35) Panią Marię Stec /PU„Ustroń”/
36) Pana Henryka Gabzdyla /Schronisko na Równicy/
37) Pana Eugeniusza Romanowskiego /OW Inst.Spaw.Gliwice/
38) Pana Stanisława Dziurawicza /OW FAKOP-AFBUD/
39) Pana Zbigniewa Sz czotkę /ZDZ Ustroń/
40) Panią Annę Czyż /Hotel-Pensjonat Barbara/
41) Pana Waldemara Długokęckiego /DW Leśnik/
42) Panią Renatę Jochacy /DW Dąb /
43) Panią Emilię Malina /DW Gwarek/
44) Panią Marię Cieślars /DW Jawor/
45) Panią Beatę Heczko /DW Mazowsze/
46) Panią Janinę Gabrys /DW Sasanka/

- 47) Panią Julię Molek /DW Globus/
 48) Pana Eugeniusza Holekę /OWSN „Bartek”/
 49) Panią Elżbietę Solecką /OW Kotłomontaż/
 2. Ustala się wynagrodzenie za inkaso w wysokości 7% pobranej opłaty miejscowej.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta.

§ 5

1. Uchwała wchodzi w życie w terminie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2002r.
2. Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta, publikację w Gazecie Ustrońskiej i w internetowym serwisie miasta.

UCHWAŁA NR XXXVIII/379/2001 Rady Miasta Ustroń z dnia 28 listopada 2001

w sprawie ustalenia limitu wydawania nowych zezwoleń na wykonywanie przewozu osób taksówkami za rok 2002.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym /t.j. Dz. U. z 1996r. nr 13 poz. 74 z późn. zm./ oraz art. 17 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o warunkach wykonywania krajowego drogowego przewozu osób /Dz.U. nr 141 poz. 942 z późn. zm./

RADA MIASTA USTROŃ u c h w a ł a

§ 1

Po zasięgnięciu opinii Zrzeszenia Transportu Prywatnego w Cieszyńcu limit wydawania nowych zezwoleń na wykonywanie przewozu osób taksówkami w ilości – „0” na rok 2002r.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi miasta Ustroń.

§ 3

1. Uchwała wchodzi w życie w terminie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2002r.
2. Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta, publikację w Gazecie Ustrońskiej i w internetowym serwisie miasta.

UCHWAŁA NR XXXVIII/386/2001 Rady Miasta Ustroń z dnia 28 listopada 2001 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar parceli gruntowej oznaczonej nr 371 położonej w Ustroniu Nierodzimiu przy ul. Zabytkowej [fragmentu jednostek strukturalnych oznaczonych w obowiązującym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Ustroń symbolami : A 54 R – „ Tereny użytków rolnych z występującą rozproszoną zabudową mieszkalną „i O 29 Dw – „Ulica dojazdowa”].

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym [jednolity tekst Dz.U. Nr 15, poz. 139 z 25.02.1999 r. z późn zmianami]

RADA MIASTA USTROŃ u c h w a ł a

1.

W par. 1 Uchwały Nr III/51/98 Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustroń z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie przystąpienia do

opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar parceli gruntowej oznaczonej nr 371 położonej w Ustroniu Nierodzimiu przy ul. Zabytkowej [fragmentu jednostek strukturalnych oznaczonych w obowiązującym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Ustroń symbolami : A 54 R – „ Tereny użytków rolnych z występującą rozproszoną zabudową mieszkalną „i O 29 Dw – „ Ulica dojazdowa „] wyrazy „...tereny produkcyjno-usługowe...” zastąpić wyrazami „...cele usługowe...”

2

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w miejscowej prasie oraz przez obwieszczenia.

UCHWAŁA Nr XXXVIII/382/2001 Rady Miasta Ustroń z dnia 28 listopada 2001 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie podatku od posiadania psów.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym t.j. Dz.U.z1996 r Nr 13 poz. 74 z późn. zm./ oraz art. 14 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. nr 9 poz. 31 z późn. zm.)

RADA MIASTA USTROŃ u c h w a ł a

§ 1.

W uchwale nr XIV/150/99 Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustroń w sprawie podatku od posiadania psów- wprowadza się następujące zmiany:

1. „Zarządza się pobór podatku od posiadania psów w drodze inkasa. Inkasentów oraz wysokość wynagrodzenia za inkaso określi odrębna uchwała
- Podatek od posiadania psów płatny jest również w kasie Urzędu Miasta lub na rachunek bankowy Urzędu Miasta”
2. Skreśla się treść § 4 pkt 4 .

§ 2

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta.

§ 3

1. Uchwała wchodzi w życie w terminie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z mocą obowiązującą od dnia 1.stycznia.2002 roku.
2. Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta, publikację w Gazecie Ustrońskiej i w internetowym serwisie miasta.



Na śnieżyce parasol.

Fot. W. Suchta



Dzieciom prezenty przynosi Mikołaj...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel.
854-49-97. Bankiety, przyjęcia, sylwe-
ster, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Dywanoczystczenie.
Tel. 854-38-39, 0-602-704-384.

Wideozrejestrowanie cyfrowe.
Tel. 854-43-57

Wideozrejestrowanie. Tel. 0-608-154-014

Pokój do wynajęcia. Tel. 854-29-22
wieczorem

Kupię mieszkanie do remontu lub dom,
grunt pod zabudowę. Tel. 0(prefix)
32-389-10-68, 0(prefix)32-282-71-32

Sprzedaj choinek z plantacji. Ustroń,
ul. Polańska 32. Tel. 854-33-02

Masz problemy alkoholowe?
Zadzwoń! Skuteczna terapia.
Bezpłatnie. Tel. 854-57-51

Dywanoczystczenie. 854-37-29

Do wynajęcia umeblowany pokój pani
lub studentce. Tel. 854-71-37

Do wynajęcia mieszkanie dwupokojo-
we w Ustroniu, os. Manhattan 4/27.
Tel. 854-26-27

Żaluzje, rolety, karnisze.
854-37-29, 0-601-865-503.

Sprzedaj choinek sosnowych i świer-
kowych. Jerzy Śliwka, Ustroń, ul. Su-
cha 3. Tel. 854-21-27.

Oferta świąteczna!
Ogrodnictwo Muszer
poleca
- poinsecję (Gwiazdę Betlejemską),
- choinki - sosna czarna
Zapraszamy!
Ustroń-Nierodzim, ul. Wiejska 19
tel. 854-74-78
Możliwość dowozu do klienta

DYŻURY APTEK

Do 15 grudnia apteka Na Zawodzie, ul. Sanatoryjna 7.
Od 15 do 22 grudnia apteka os. Manhattan.
Przejęcie dyżuru następuje w sobotę o godz. 9.00.
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... dorośli dbają o siebie sami.

Fot. W. Suchta

10 Gazeta Ustrońska

CO NAS CZEKA

www.ustron-kultura.enter.net.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty, niedziele 9 - 13.

Wystawy czasowe:

- Poplenerowa wystawa Grupy Twórczej „Brzimy” - Bałaton 2001 - do 31.12.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzaszcz, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14,
w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

Muzeum czynne: od 9 - 17.

- Stała wystawa etnograficzna i czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczowie
ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

Rynek 1

- Malarstwo Elżbiety Szolomiak i twórców beskidzkich.

- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.30 do 17.00, soboty od 9.30 do 13.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- poniedziałki i środy: godz. 15.00 do 17.00;

- piątki: godz. 14.00 do 16.00;

- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),

- piątki: godz. 16.00 do 17.30;

- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustroń, ul. Słoneczna 7

poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW - Ustroń, Słoneczna 7

- grupa AA czwartek 17.30 - 19.30

- grupa dla współuzależnionych wtorek 17.30 - 19.30

KULTURA

13.12. godz. 16.00 Spotkanie pracowników USC z jubilatami 50-lecia

pożycia małżeńskiego. Koncert zespołu „Równica” -
MDK „Prażakówka”

14.12. godz. 17.00 Spotkanie przedświąteczne z prelekcją M. Kiereś
n.t. „Osobliwości archaiczno-kołędowania na Ślą-
sku Cieszyńskim” - Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

15.12. godz. 16.00 Przedświąteczny koncert ekumeniczny „Niebu - Zie-
mia” - MDK „Prażakówka” - dochód z koncertu prze-
znaczony zostanie na paczki świąteczne dla biednych dzie-
ci i bezdomnych.

28.12. godz. 19.00 Ekumeniczny koncert kołęd - MDK „Prażakówka”.

31.12. godz. 23.00 Pożegnanie 2001 i przywitanie 2002 roku na Rynku.

KINO „ZDROJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

13.12. godz. 17.00 Moulin Rouge - melodramat (15 l.)

13.12. godz. 19.15 Drobne cwaniaczki - komedia (15 l.)

14-19.12. godz. 18.45 Kapitan Corelli - wojenny (15 l.)

14-19.12. godz. 21.00 Bunkier - thriller (15 l.)

20.12. godz. 17.00 Kapitan Corelli - wojenny (15 l.)

20.12. godz. 18.45 Bunkier - thriller (15 l.)

Kino premier

13.12. godz. 21.00 Obietnica - thriller psychologiczny (15 l.)

20.12. godz. 20.30 Grzeszna miłość - thriller (18 l.)

SKLEP CALODOBOWY

spożywczo-przemysłowy

43-450 Ustroń

ul. 3 Maja 28 Tel. 24 h 854-48-10 Honorujemy karty kredytowe!

DUET

Zakupy na telefon!

W CENTRUM USTRONIA

DOWÓZ GRATIS!!!

KOSZTOWNE STARTY

Jadący „maluchem” Kajetan Kajetanowicz z pilotem Aleksandrą Masiuk zajęli pierwsze miejsce w swej grupie, a 25 w klasyfikacji generalnej rajdu Cieszyńska Barbórka. Startowało 156 załóg. Byli też najlepszą załogą z naszego powiatu wygrywając z rajdowcami jadącymi wiele lepszymi samochodami. Po prostu ich „maluch” o wiele lepiej czuł się na świeżym śniegu, który spadł akurat przed rajdem.

W ubiegłym roku zaczęli jeździć w konkursowych jazdach samochodem, a osiągnięte wyniki pozwoliły im zdobyć licencję rajdową. Od początku jeżdżą tym samym fiatem 126 liczącym już sobie szesnaście lat.

- Pieniędzy włożyłem w ten samochód cztery razy więcej niż jest wart. To kosmiczne pieniądze jak na „malucha” ponad dziesięć tysięcy, ale trudno byłoby go sprzedać nawet za połowę ceny. - twierdzi K. Kajetanowicz. - Tymczasem same opony na ten rajd kosztowały nas 1000 zł.

Rajdowiec zapewnia, że mimo swojego wieku, jego maszyna jest trzy razy bardziej sprawna niż samochody jeżdżące normalnie po drogach. Praktycznie po każdym rajdzie wymienia się zawieszenie. W tej samej klasie następny „maluch” zajął 9. miejsce i to z silnikiem 900, podczas gdy rajdowiec z Ustronia ma silnik o pojemności 650.

- Wszyscy się dziwili po tej wygranej - mówi K. Kajetanowicz. - Sprawdzano nas, zastanawiano się, czy wszystko jest w porządku z pomiarem czasu. Takiego wyniku nie udało się osiągnąć na asfalcie. Na śniegu nadrabiałem techniką jazdy. Przecież w naszej klasie są auta o mocy 110 koni, a nasz podrasowany ma około 50. Na pierwszym odcinku specjalnym mieliśmy nawet dziewiąty czas w klasyfikacji generalnej, czyli wyprzedziliśmy trzy mitsubishi lancery. Niestety tu się kończą nasze możliwości, bo na lepsze auto nie mamy pieniędzy, a w tym sporcie trzeba krok po kroku przechodzić coraz wyżej.



Załoga z Ustronia na trasie.

Fot. A. Zabraniak

Starty na razie finansują rodzice. Jak zapewnia rajdowiec, stara się nie trenować w nocy w Ustroniu, bo ma już na pieńku z policją. Wybiera odludne drogi, często na Salmopolu.

- Nie trenujemy na tej samej trasie, bo nie ma to sensu. Opisuujemy jakąś drogę i potem jadąc Ola mi wszystko dyktuje. Po prostu trzeba jeździć.

Rajd Cieszyńska Barbórka jest jednym z dziewięciu rajdów okręgowych zaliczanych po pucharu Polskiego Związku Motorowego. Zwycięstwo pozwoliło zdobyć punkty, ale nie wystarczy ich na licencję R-1 uprawniającą do startu w najważniejszych rajdach.

- Był to dopiero nasz trzeci rajd. Rok temu w Barbórcie przesadziliśmy na pierwszym odcinku i dachowaliśmy cztery razy. Jakoś pozbiieraliśmy się, auto zostało wyremontowane i wystartowaliśmy w wakacje w Imielinie. Tam wysiadł samochód, który musieliśmy naprawiać na odcinku specjalnym. Straciliśmy dużo czasu, a mogliśmy być wysoko. Wybieramy rajdy w pobliżu, bo na te dalej nas nie stać. Trzeba zapewnić nocleg serwisowi.

Serwis to ojciec z pracownikami swego warsztatu naprawy samochodów. Młody rajdowiec zapewnia, że w przyszłym roku będzie startował, choć nie wie jeszcze na ile rajdów będzie sobie mógł pozwolić.

- Warto nawet czekać rok, zbierać pieniądze i znowu wystartować w Barbórcie. To sama przyjemność - mówi K. Kajetanowicz, który mimo wszystko nie chciał nam zdradzić z jaką maksymalną prędkością udało mu się jechać swym szesnastoletnim „maluchem”.

Sporo się mówi o bezpieczeństwie na rajdach organizowanych w naszym powiecie. Według K. Kajetanowicza trasa była dobrze zabezpieczona: - Widzów było bardzo dużo, a praktycznie jak jechaliśmy nie było ich widać. Stali w takich miejscach, że nie zagrażali bezpieczeństwu. Bardzo dużą wagę przywiązywano właśnie do bezpieczeństwa po ostatnich wypadkach. (ws)

Metal - Plot

wykonuje
BRAMY PRZESUWANE
i skrzydłowe,
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady
MONTAŻ I DOWÓZ GRATIS
Cieślak Marek, Ustron, ul. Domi-
nikańska 24a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854

NOWO OTWARTA kancelaria radcy prawnego porady prawne

Nieruchomości - obrót,
obsługa prawna.
pn., wt., czw., pt., - 10.00 - 14.00,
śr. 14.00 - 18.00.
tel. 854 41 01
Ustron, ul. Daszyńskiego 12B

SERWIS OGUMIENIA



**OPONY NOWE,
UŻYWANE
I BIEŻNIKOWANIE**
Hermanice, ul. Wiśniowa 2
tel. 033/854 50 66
0-502-143-690

KSERO
43-450 USTRON
ul. Ogrodowa 9A
tel./fax (033) 854 36 40
tel. kom. 0603745592

KSEROKOPIARKI

SPRZEDAŻ, SERWIS, WYNAJEM
TONERY do wszystkich typów kopiarek
Tusze, Cartridge do drukarek
KSERO A4-A0, KOLOR-laser
AUTORYZOWANY DEALER I SERWIS NASHUATEC

DOMY JEDNORODZINNE w zabudowie bliźniaczej

Bładnice Dolne k/Ustronia

✓ możliwość sprzedaży ratalnej
✓ termin realizacji 2001 rok



SERVICE BUD
S.C.

Informacja:

tel. 033 854 28 91,
854 15 18

Stowarzyszenie Młodzi dla Ustronia oraz Urząd Miasta w Ustroniu zapraszają na przedświąteczny koncert ekumeniczny Niebu - Ziemia. Koncert odbędzie się w sobotę 15 grudnia w MDK „Prażakówka” w Ustroniu o godzinie 16.00.

Całkowity dochód z koncertu przeznaczony zostanie na paczki świąteczne dla biednych dzieci i bezdomnych mieszkających przy parafii Dobrego Pasterza w Ustroniu Polanie. W programie m.in. Gwiazdki i Promyczki, Zespół Maranatha z Wisły, aukcja obrazów.

Gościem koncertu będzie proboszcz trzeciego tysiąclecia ks. Alojzy Wencepel. Patronat honorowy nad koncertem objęli: Starosta cieszyński Witold Dzierżawski. Patronat medialny: Radio CCM oraz Gazeta Ustrońska. Bilety w cenie 5 zł do nabycia m.in. w MDK „Prażakówka”, w Urzędzie Miasta, w firmie Haro oraz przed koncertem. Przyjdź - ktoś potrzebuje Twojej pomocy!



W meczu junierek młodszych siatkarki TRS „Siła” Ustronia spotkały się z drużyną UKS Dębowańka Dębowiec i niestety przegrały 2:3. Nasze młode siatkarki wygrały pewnie pierwszego seta, a w piątym prowadziły 9:4. niestety nie wytrzymały nerwowo końcówki spotkania. Fot. W. Suchta

BAL SPORTOWCA

12 stycznia w restauracji „Baldi” w Harbutowicach odbędzie się po raz drugi Bal Sportowca w Ustroniu. Organizatorzy zapraszają sportowców, kibiców i wszystkich tych, którzy utożsamiają się ze sportem. Wśród atrakcji zapowiedziano występ zespołu Spice Party. Bilety w cenie 50 zł od osoby do nabycia w restauracji „Baldi” oraz w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta.

Podczas balu ogłoszony zostanie wynik plebiscytu na Człowieka Sportu w Ustroniu 2001. Przypomnijmy, że formuła plebiscytu jest otwarta, tzn. można zgłaszać wszystkie osoby w jakikolwiek sposób związane z ustroniskim sportem w mijającym roku. Mogą to być zawodnicy, trenerzy, przedstawiciele drużyn, organizatorzy imprez sportowych i rekreacyjnych, działacze sportowi i samorządowi. Wybieramy człowieka, który dla ustroniskiego sportu zrobił w 2001 r. najwięcej. Głosować można raz i na jedną osobę. Głosując wpisujemy imię i nazwisko Człowieka Sportu na kartce, podajemy też własne dane personalne. Jedna osoba ma tylko jeden głos. Kartki z głosami prosimy przysyłać na adres naszej redakcji lub przynosić osobiście.

POZIOMO: 1) osiedlowy dom, 4) ciecz żrąca, 6) wydaje wyroki, 8) gwiazdozbiór, 9) dowód wpłaty, 10) ojczyzna inaczej, 11) owoc dla Małysza, 12) meldunek wojskowy, 13) dla kulturysty, 14) wersja demonstracyjna, 15) piosenka żeglarska, 16) Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury (skrót), 17) orientalne imię żeńskie, 18) polski zespół rockowy, 19) jama w lesie, 20) do wbijania.

PIONOWO: 1) stolica Rumunii, 2) igrzyska zimowe, 3) niezwywy człek, 4) konnica, ułani, 5) na ubrania, 6) plany rozwoju, 7) smoka wawelskiego pokonał, 11) rasa psa, 13) czeski Jan, 17) gruntowa jednostka.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 28 grudnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 47
BIAŁO NA POLU

Nagrodę 30 zł otrzymuje Wioletta Broda z Ustronia, ul. Katowicka 131. Zapraszamy do redakcji.

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz) pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustroniska; Druk: FHU „Capri” - Drukarnia „BESKIDY”, Ustron, ul. Daszyńskiego 26, tel.: 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 7.12.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 14.12.2001 r.

Jako sie macie ludeczku moji ?

A co też myślicie o tym całym terroryzmie i psychozie wojny? Przysnołem się Wom, że to doista źle na mie działa i tak jakosi wszystko mie wkurzo. Już ni mogym sie ani podziwiać do tego przebrzydłego pudła, co na niego prawiom telewizor. A lod tej całej godki naszych przemondrzałych dziennikarzy, to doista leb mi puchnie.

No, a moji babsko – to dziepro zwaryjowało. Nie chyci sie żodnej roboty w chalupie, jyny stoi w zogrodzie i dziwo sie na niebo, czy kaj spoza Równice, abo Czanatoryje nie lecóm terroryści. A jak już jóm głowa zacznie boleć lod tego spoziyrano do wyrchu, to zaś se spómni lo tej bróni biologicznej.

Łostatnio dostalimy list lod przocielki z Londymu. Dycki była ciekawo, co też tam porobijóm i hónym lotwyrála koperte. A teraz ni, ani nie zozdrzi do postrzodka, bo tam może być tyn śmiertelny wónglik, abo insze pieróństwo. Dziepro jak zech ji trónfnył, że tam mogóm być jakisi funty, bo koperta tako hrubo, to sie polakómila bestyja staro i lodewrziła tyn list. Nie naszła piniyndzy, ale żodnego choróbska tam też isto nie było, bo póki co żyjemy. Ale moji starej na umyśle fót sie pogorszo, bo loto poszła chladać gazmaski, co kansik sie ostała po lojcach z II wojny światowej. Póki co, nie naszła nic, ale fót jóm to mo.

Tóż jako ludeczku moim sie radować, dyć doista nierzła.

Karef

KOMÓRKOWA OSZUSTKA

Wśród wielu osób zbierających datki na cele charytatywne niestety są też oszuści. W jednym z ustroniskich sklepów zjawiła się sympatyczna pani przedstawiając się jako przedstawicielka charytatywnego stowarzyszenia. Chciała zakupić dwa telefony komórkowe, niezbędne jakoby do prowadzenia swej „szczytnej” działalności. Niestety nie miała pieniędzy. Spytała więc ile dokładnie kosztują telefony i stwierdziła, że idzie szukać sponsora wśród ustroniskich przedsiębiorców. Gdy zjawiła się ponownie miała ze sobą druk przelewu bankowego z dokładną kwotą na dwa telefony i oryginalną pieczęcią banku. Przelew zostawiła w sklepie, wzięła telefony i tyle ją widzieli. Po kilku dniach okazało się, że była to po prostu oszustka. Faktycznie wpłaciła w banku bardzo drobną sumę, a druk przelewu został ostemplowany. Po wyjściu dopisała w wolnych miejscach odpowiednie cyfry i litery i udała się do sklepu. Tam po pierwszej wizycie była już niejako osobą znaną, więc zaufano jej. Warto jednak sprawdzać nieznane osoby, niezależnie od tego jak szczytny podają cel swej działalności. (ws)

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

